



# GAZETA WARSZAWSKA

*We SRZODĘ DNIA 4. LIPCA ROKU 1792.*

*Z Warszawy dnia 4. Lipca.*

Pisaliśmy dawniej, że Xiążę Elektor Palatyno-Bawarski determinował się trzymać się Neutralności względem Francji. Teraz dowiadujemy się, iż tenże Xiążę Elektor, po odprawionej długiej Konferencji z Austriackim Posłem Hrabią de Lehrbach, nakłonił się już do odstąpienia tej swojej Neutralności. Jakoż w Kraju Palatynackim, ścianę od Renu uzbieraiają, y w Minheimie harmaty na Wały zataczaiają. Prochy konserwowane dotychczas za Miastem, przeprowadzono do Fortyfikacyi. Szylwachy mają ściśle rozkaz, na ogładanie Wałów nie puszczać ni-

kogo, który nie należy do Garnizonu tamecznego.

Z Paryża dnia 11. Czerwca. Komendant Paryskiej Gwardyi Narodowej doniósł teyże Gwardyi, że Prezydent Pethion nieukontentowanie wielkie pokazał o to, iż Warta nie w zupełney swojej liczbie zaciągała przed Dom Prezydenta. Paryska Gwardya Narodowa z iawną niechęcią przyjęła to Doniesienie, zwłaszcza, gdy sam Król, nigdy skarg podobnych nie wyszczynał.

Xiążę d' Orleans, dotąd ieszcze nayduie się w Valenciennes, gdzie niekiedy w sukniach Cywilnych, niekiedy też w Mundurze Gwardyi Narodowej pokazuje się.



Nasze tamieczne Woyska zaczy-  
naia przyuczać do karności. Zoł-  
nierz ieden, który do tego zapa-  
miętałości przyszedł stopnia, że  
własnemu Officerowi swemu poli-  
czek wyciół, za *Luknera* Sądem za-  
raz stracony został. Adiutant *Luk-  
nera* w *Paryżu* teraz nayduie się, y  
jutro ztąd wyiedzie z Ordynansem  
dla Marszałka *Luknera* wtargnienia  
do *Brabancyi*.

Z *Wiednia* dnia 13. *Czerwca*. Król  
Jmć y Królowa, wraz z Arcy-Xią-  
żętami, Urzędnikami Dworu y *Sta-  
nami* naydowali się obecni na Pro-  
cessyi w dzień *Bożego Ciała* w *Bu-  
dzie*. Koronacya Krolowey odprawi-  
ła się tam na dniu 10. Naydujący-  
się tu *Turecki* Posel, otrzymał dla  
siebie nowe Lifty Kredencyalne, y  
prosił iuż u Xiążęcia *Kaunitza* z  
zwykłym Ceremonialem o wyzna-  
czenie mu dnia do Audyencyi.

Z *Gothenburga* d. 9. *Czerw*: Dwór  
*Rossyjski* kazał oznaymić Dworowi  
naszemu *Szwedzkiemu*, y Dworowi  
*Duńskiemu*, że poszle Korpus Woy-  
ska przeciwko *Francyi*; przytym  
tenże Dwór *Rossyjski* zapraszał oba-  
dwa Dwory namienione, ażeby y  
one chciały pewną Woylka kwotę  
przyłączyć dla zamiaru wspomnio-  
nego. Dwór *Duński* zupełnie to od-  
mówił; Dwór zaś *Szwedzki* ieszcze  
nie pewnego w tey mierze nieu-  
chwalił.

Z *Strażburga* dnia 13. *Czerwca*.  
Namieyscu Felt-Marszałka *Lukner*,  
*Kommende* Armii nad *Ronem* otrzy-

mał Generał *la Morliere*, który dla  
zaślionienia naszego Miasta zakłada  
teraz Oboz od 12,000. Woylka  
przy *Plobsheim*, y Miasto *Strażburg*  
pod Prawo Woienne jest odtąd pod-  
ciągnięte. Około zaślionienia tegoż  
Miasta Palisadami, krzątają się te-  
raz Obywatele młodzi y starzy,  
bez względu na stan y kondycyą.  
Tymczasem y u nas tu wznawia-  
ją się coraz ieszcze Sceny bunto-  
wnicze. Przed cztermadniami, Mie-  
szczanin ieden przy nocnym tu-  
mulcie takim, niewinnie został za-  
strzelony. Przy *Szwajcarskim* Rey-  
mencie *Vigier* w Garnizonie tu bę-  
dącym, wszczyną się teraz iuż *De-  
zercya*, który przypadek dla nie-  
zadługo w tuteyszey stronie spo-  
dziewanych obrotów żwawszych,  
z dwoiakiey miary jest fatalny.  
*Lukner* w Proklamacyi swey do Woy-  
lka, zaleca ufność, zgodę, y podle-  
głość.

Z *Strażburga* dnia 14. *Czerwca*.  
Przeciwko karności y podległości  
Woienney w Mieście *Nowy-Brysfach*,  
zdarzyło się brzydkie nader wykro-  
czenie. Przechodziły tamtędy 4.  
z *Strażburga* idące, ciężko ładowne  
Bryki, o których powzięto podey-  
rzenie, że Broń y Amunicyą z  
Kraiu wyprowadzają za granice.  
Zołnierze przed *Nowym-Brysfachem*  
obozujący, zatrzymali z tego po-  
wodu owe Wozy, chcąc Paki y  
Skrzynie na nich zrewidować. Ge-  
nerał-Adiutant d'Arlande przekładał  
im, że to ich obowiązkiem nie jest,



ale do Magistratu Mieyskiego nale-  
ży podeyrzane transporta rewir-  
dować, y Prezydent w tym razie po-  
winien decydować. Stanawszy Pre-  
zydent rzekł, że Officyaliści Celni  
wyrzawszy w Lifty Frakt specyfiku-  
jące, w Paszporty, y w ołowiane  
Cechy, wszystko znaleźli w porząd-  
ku należytym; Wozow zatym za-  
trzymać nienależy. Lecz Żołnierze,  
którzy niedali sobie wyperswado-  
wać, y koniecznie sami chcieli rewir-  
zyą czynić, rzuciwszy się do owych  
wozow, zdiełi paki, utworzyli  
Skrzynie, y naleźli tylko kilka  
Flint y pistoletów (głoszą, że ogu-  
łem było 40. sztuk) y dopiero por-  
wawszy oni Generał-Adjutanta y  
Prezydenta, obudwóch przytrzyma-  
li. Jeden z Rzeźniczkwów zawołał:  
*Obieście tego zdrajcę Generalnego Ad-  
jutanta!* y już już zaczęto czynić  
ku temu dyspozycye, alie Kom-  
mendant Miasta *Pau d'Herbigny*,  
chcąc rozerwać ów tumult, kazał  
bić na trwogę; w tym Żołnierze  
wszyscy porwali się do Broni y Pan  
*d'Herbigny* nakłonił umysły Żołnie-  
rzów do tego zezwolenia, że obu-  
dwu Aresztantów, *Generalnego Ad-  
jutanta* y *Prezydenta* wydali na Ra-  
tusze dla bezpieczeństwa. Nazajutrz  
do *Nowego Brysachu* przyjechał Puł-  
kownik Wiktor *Broglie*, umyślnie  
dla uśmierzenia rozruchu y oswo-  
bodzenia Aresztantów posłany tam  
od Generała *la Morliere*. Udawszy-  
się on prosto z *Prokuratorem Gene-  
ralnym Departamentu Wyższego Renu,*

do Obozu, wyrzucał Żołnierzom  
szkaradne ich przewinienie, doma-  
gać się od nich, ażeby natychmiast  
uwolniono owe dwie Osoby, bez-  
prawnie wrzucone do więzienia.  
Dla zabezpieczenia większym zamie-  
szaniom, mocną Straż przy Ratu-  
szu postawiono, y *Kommendero-*  
wano Wydział Grenadyerów na e-  
skortowanie owych dwu więźniów  
do ich Mieszkania nazad. Dopie-  
ro Pułkownik w obecności *Proku-  
ratora Generalnego* kazawszy otwo-  
rzyć Więzienie, doniośł Aresztan-  
tom, że są wolni; y razem dał  
ordynans Grenadyerom do rusze-  
nia się. Ale ci odpowiedzieli, że  
z miejsca się nie ruszą, y że *Are-*  
*sztanci* powinni w Więzieniu się  
zostać. Na taką odezwę Pułkownik  
*Broglie* kazał bić na trwogę, y przy-  
wołałszy Pikietę Strzelców, oto-  
czył niemi krnąbrnych owych *Gre-*  
*nadyerów*, y tak konwoiował *Are-*  
*sztantów* do ich Mieszkania, z ką-  
d sprzecznych Grenadyerów prosto  
zaraz przeprowadzić kazał do *Straz-*  
*burga* do *Sądu Wojskowego*. Po  
tych surowości krokach, Pułkownik  
*Broglie* udał się z Miasta do Obozu  
dla oznaymienia Wojsku o zaślzłych  
zamieszaniach, tudzież o ukaraniu  
onychże na przestrogę innym. Pod-  
pułkownik pierwszego Batalionu  
Gwardyi Narodowych od *Departa-*  
*mentu de l'Ain* prosił o pozwolenie  
odezwania się, y powiedział, że  
Żołnierze słuszną mieli przyczynę  
do zatrzymania owych Wozów z



**Fraktem; Pułkownik** Odpowiedział: iakożywo nie mieli żadney; a gdyby y tak było, tedy ta odezwa tu nieprzypada, bo teraz nie iest mowa o przytrzymaniu wozów, ale o uchyczeniu Subordynacyi przy uwolnieniu Aresztantów. Podpułkownik ow coraz umawiał się daley z Pułkownikiem do tego zwawości stopnia, że Pułkownik naostatku publicznie mu zapowiedział Areszt. Lecz na ten Areszt pozwolić niechcieli ani Batalion iego własny, ani Bataliony inne, y wszyscy zgola burzyli się, wyłączwszy tylko 300. Zolnierzy od trzynastego Reymentu Infanteryi, którzy w cichości trzymali się. Dla zakończenia tey burzliwosci, Pułkownik kazał rozebrać Oboz, y Woysku maszerować do różnych Garnizonów. Co też nastąpiło. Ow zaś Rzeźniczek, który najpierwszą do Buntu iskierkę poddymał, w tłumacie zniknął.

**Z Berlina d. 21. Czerwca.** Król Jmć nasz, J. Xiędzu Schorenstein Zakonu Dominikańskiego, aktualnemu drugiemu przy tuteyszym Kościele S. Jadwigi Kaznodziei, który teraz z Woyskiem razem do Obozu ruszył, mając wzgląd na dobre iego dotąd zachowanie się, y zachowując go przy tymże Urzędzie Kaznodzieyskim, nadał Charakter Katolickiego Proboszcza Obozowego przy Korpusie Woyska w Marszu będącego, y Patent mu gratis, bez opłaty Taxy, expedyować kazał.

**Z Madrytu d. 28. Maja.** (Z *Gazety de France*) P. de Beon, zesłany przez Francu: Xiążąt z Koblenz do Madrytu, który u wszystkich Posłów obcych, (wyłączywłszy Francuskiego) był tu z Wizytą, wyjechał ztąd z Panem de Listenay do Koblenz nazad.

**Angielski** Poseł Lord St. Helens w tym tygodniu pożegna Króla Hiszpańskiego, dla powrocenia do Anglii nazad. Już dziś wyprawił Kuryera do Londynu, y iak głoszą, Poseł namieniony nie powroci więcej do Hiszpanii, ponieważ tutejsze Klima nie sprzyia zdrowiu iego.

Uważano tu, że Królowa Ieymość przy Spacerze rannym, wstąpiła do domu Xiążęcia d'Alcudja, niegdy Don M. Godoi. To oditąpienie od scislej Etikiety Dworu Hiszpańskiego, sprawiło niemało zażenowania w Stolicy tuteyszey.

**Z Brandeburskiego d. 16. Czerwca.** Pruskie Woyska pięcią Kolumnami dążące do Koblenz, składaia się z 13. Reymentow Infanteryi, 8. Batalionow Strzelców y Fizylierow, z 10. Bateriai cięższey Artylety, z całej Artylety konney, z 2. Reymentów Kyrysierskich, z 5. Reymentów Dragonii, y z trzech Reymentów Huzarskich.

**Z Frankfurtu d. 15. Czerw:** Papieski Nunćyusz JX. Maury na dniu 10. przybywszy do Moguncyi, ztamtąd przez Bingen daley pojechał do Koblenz.



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W ŚRODĘ DNIA 4. LIPCA R. 1792.

Z Paryża d. 13. Czerw: Groza widzieć, iak w dzisiejszey naszym niezczęśliwey Francyi, zacni Obywatele, zdadni do Naywyższych Urzędów, nietylko są zaniedbani, ale frogo y haniebnie prześladowani; a na ich mieysce nastąpili wstyd y mówić iacy Urzędnicy. Nie dziw iednak, że w naszych dzisiejszych Buntowniczych y Bezbożnych czasach takie dzieją się w wyborze Osob na Urzędy bezprawia, kiedy y w spokojniejszyach wiekach, przytrafiały się podobne czasem po niektórych naywiększych nawet Dworach nierządy. Pamiętne iest zdanie Jana *Palafoxa*, niegdy przy Dworze Króla *Hiszpańskiego* (iuz temu więcey niż półtora Wieku) zostającego; który spytany od krewnego swego Margrafa *de Torris* Marszałka Królewskiego, co by sądził o tym Dworze, przy którym od nieiakiiego iuz czasu zostawał? odpowiedział następującemi Wierszami:

*Ne t'étonne pas, cher Marquis,*

*Si je pleure, & je ris,*

*De voir en même temps, dans la Cour ou nous sommes,*

*Tant d'Hommes sans emplois, et tant d'emplois sans Hommes.*

To iest:

Patrząc iak się Dwór nasz rządzi, y śmiech bierze, y płacz nudzi,  
Tyle LUDZI bez Urzędów! tyle Urzędów bez LUDZI!

Z *Maupeuge* d. 14. Czerwca. Armia *Fra: Pana de la Fayette* przez dwoiaką stratę niedawno poniesioną, ze wszystkim, iak się zdaie, upadła na umyśle. Po Akcyi przy *Griselle*, *Gwardye Narodowe* w naywiększym nieporządku tu powróciły. Przytym, znaczney ieszcze liczby tychże *Gwardyi* niedostaie, y zgola niewiadomo, czy one na placu legły, czyli też w niewolę zostały zagarnięte.



*Z Szwajcaryi d. 6. Czerwca.* Seym w *Soleure* tymczasem ciągle będzie się odprawował. Stało wprawdzie iednomyslnie na *Szwajcarskim* Seymie, że *Szwajcarowie* nayściśleyszą chcą zachować Neutralność, ale Neautralność uzbroioną. Na tym fundamencie uczyniono Rekwizycyą do *Francuskiego* Kommendanta Pana *de Custine*, ażeby z swoim Woyskiem ustąpił z Wąwozów *Porentu* (*Brundrut*) inaczey go Ořeżem ztamtąd wyparują. Uchwalono takżę na Seymie namienionym, że Kantony *Szwajcarskie* w żadne zgola Konwencye ku odnowieniu Kapitulacyi z *Francyą* nie wnidą dopóty, póki niebędą mogły traktować o to z samym Królem.

*Z Paryża dnia 11. Czerwca.* Dekret *Narodowego Zgromadzenia*, według którego Korpus od 20,000. Żołnierzy wybieranych ze wszystkich Departamentów, zgromadzić się ma w *Paryżu* około dnia 14. Lipca, sprawuje y między Publicznością wiele nieukontentowania, y na Sessyach *Narodowego Zgromadzenia* nie mało zakłócenia. Publiczność wcześnie już poczytuje to Woysko, że wszystkich okolic Państwa ziednoczyć się mające w Stolicy, za Armią *Jakobinów*, która w *Paryżu* dopuści się bez wątpienia bezprawioy y zdrożności wielkich. Poźniejszy *Narodowego Zgromadzenia* Posiedzenia zesły na samym czytaniu *Adressów* od rozmaitych Sekcyi *Paryskich* przeciwko wystawieniu y zgromadzeniu w *Paryżu* pomienionego Korpusu Woyska od 20,000. ludzi; y znowu za tym wystawieniem y zgromadzeniem podawanych; y na sporach z tey okazji wzniecanych przez rozmaite Osoby Zgromadzenia, skończyły się. Rozróżnienie to umysłów, na nieszczęście zdarza się właśnie pod te czasy, kiedy Zgoda y Iedność doskonała, byłaby naypożądańsza.

Kommandant Generalny Woysk *Francuskich* przy Granicy *Sa-baudzkiey*, Pan *Carrove* z Kraiu wyjechał za granicę, y z sobą zabrał wszystkie Geograficzne Mappy, y Plany obronnych mieysc tamiecznych.

Przedaią tu teraz publicznie drukowany Regestr Główny, na których Proskrypcyą, nadgroda ma być naznaczona. Nie zapomniano umieścić na Regestrze namienionym wszystkie te Osoby, które *Ex-Zakonnik Chabot* na Zgromadzeniu wytknął, iako wchodzące do mniemanego Spisku pod imieniem *Deputacyi Austryackiey*.

*Z Pragi d. 16. Czerwca.* Generał Artyleryi *Xiąże de Hohenlohe*, który z *Berlina* tu powrócił, we Wtorek pojechał do naszej Armii w *Bryzgowii*. Wczora *Pruski* Reymnt Infanteryi *de Herzberg*, do tuteyzsey przyciągnął okolicy. Mnogość ludzi, którzy dotąd Woyska



*Pruskie w Czechach*, iak Nieprzyjacielskie tylko widzieli byli, wyfypawszy się z naszego Miasta, chciała ie poznać iako Przyjacielskie, y nieubliżyła im sprawiedliwości względem karności ich przedziwney, grzeczności y Przyjacielstwa. Jutro tenże Reymment daley pomaszeruie do *Koblencz*. Z *Czech y Morawii* 10. Batalionów, czyli 12,297. Ludzi do *Bryzgowii* y do *Luxemburga* ciągnie.

Z *Wiednia* d. 15. Czerw: Głoszą, że *Francuscy* Xiążęta zanieśli przez Xiążęcia *de Polignac* rekwizycyą do *Zakonu Maltańskiego*, ażeby ten chciał się sprzeciwić zamiarom, któreby *Francya* mieć mogła przeciwko Kraiom *Włoskim*. *Francuski* Posel Pan *de Noailles*, iuż tedy na dniu 6. tego Miesiaca ztąd wyiechał. Zostawił on iednego z swych Synów w tuteyszey Akademii Inżynierów.

Kilka Batalionów y dwie Kompanie Artyleryi, maszeruia do *Fiume* y *Tryestu* dla załlonienia namienionych mieysc przeciwko napaści mogącey być przez *Francuzów* uczynionej.

Z *Genuy* przez Kuryera wiadomość doszła, że Senat postanowił ogłosić tego za Nieprzyjaciela Rzpltey, któryby mocą nadwerężył iey *Systema Neutralności*, albo do iey Kraiów wtargnął. *Austryacy* y *Piemontczycy* nie mają przyeczyny wkraczać na grunt Rzpltey, dla Woiowania z *Francuzami*; Neutralność więc Rzpltey *Genueńskiej*, szkodliwa tylko jest *Francuzom* samym.

Wypis z Listu z *Wiednia* d. 15. Czerw: Wielki Xiąże *Toskański* na Feltmarszałka mianowany został, y zaraz po Koronacyi Króla w *Węgrzech*, powrócił do *Florencyi*, ponieważ coraz barzieszy potwierdza się to, że *Francuzi* knuią zamiary iakieś przeciwko *Livorno*, albo *Porto Ferrajo*.

Tuteyszy Klasztor *Dominikański* ma być skaffowany; ale Zakonnicy, do Klasztorów swych po Prowincyach będą rozesłani.

Z *Madrytu* miała tu wiadomość przybyć, że *Hiszpania* przy Woynie między *Austryą* y *Francyą* zostanie Neutralna.

Z *Luxemburga* d. 10. Czerw: Brat przeszłego Prezydenta *Deputacyi Sądagacyney* w *Paryżu* Pan *Voidel*, w tych dniach tu arefztowany został. Dążył on w przebranych Sukniach do *Trewiru*. Słuchano go iuż Inkwizycyi, na której miał rzeczy Extraordynaryinie ważne odkryć. *Szwedzki* *Chargé d'Affaires*, z *Paryża* powraiający, na dniu 7. przez *Mons* przeieżdżał.

Wypis z Listu z *Bruxelli* d. 14. Czerw: Do *Austryackiej* Fortecy *Luxemburga*, przybyło zbiegłych 500. Żołnierzy z *Officerami* swemi od *Francuskiego* Reymentu *Nassau*.



Grafiowie *de Tausien y de Doenhoff*, Officerowie *Pruscy*, wczora tu przybyli, y udali się zaraz do Obozu pod *Mons*, dla utrzymania tamże Korrespondencyi z Panującym Xiążęciem *Brunswickim*.

Z *Włoch* d. 5. *Czerwieca*. W *Ciutavechia* lękaia się przylądowania *Woyłka Francuskiego*, y przeto daia się wszelkie dyspozycye ku obronie. Wzięto tam do aresztu pewnego *Francuza*, który, sposobności dopadł odrysowania tamecznych Fortyfikacyi, &c.

---

## DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 4. Lipca Roku 1792.

*Jan Kielecki* służył w *Paszkowcach* u *IP. Popławskiego* w Parafii *Zarnowickiej* za *Stangre-ta*, potem ożeniwszy się w *Zarnawie* z *Zofią Respondowską* służył u *IP. Małachowskiego* *Woiewodzica*, za *Hayduka*; wrzoštu był słusznego, pociągły na twarzy, czarniawy, włosów czarniawych, nosa pociągłego, oka ponurego, -rodem powiadał się byż z *Pruss*; odszedł od żony lat dziewięć; gdzieby się znajdował, czy żyje, czyli też umarł, przez takowy czału przeciąg *Zona* mierzkaiać w *Mieście Zarnowie* żadney dotąd wiadomości nie ma; Więc też *Zona* *Zofia Kielecka* po wysłanych Uniwersałach kilkokrotnie, udzie się do *Gazet Kraiowych*, wiadomości żądaiąc gdzieby się iej mąż znajdował, a po odebraney wiadomości, donosicielowi nadgrodzić przyrzeka y obowiązue się. Dan w *Zarnowie*, dnia 25, *Kwietnia* 1792. Roku. *Zofia Kielecka*.

*Dworek Sukcesorow Lexickich*, tu w *Warszawie* przy *Ulicy Rybaki* pod Numerem 2544. wraz z *Tamą* na przeciw niego nadwisłaną stoiaćy, po *Konkursie* zostaiący, tamże na *Gruncie* dnia 11. *Miesiąca Lipca* Roku bieżącego, po południu od godziny agiey, na mocy *Dekretu Sądu Miejscowego* pierwszej instancyi *Cyrkulu 2. Miasta Warszawy*, przez publiczną *Licytacją* sprzedawany będzie.

*Kamieniczka* na *Maryensztadzie* pod liczbą 2620. Sytuowana, prowentu rocznego *Czerwoných Złot*: 106. czyniąca, z *Mocy Prorogacyi Magistratu Warszawskiego* na lat dwa, zachyniając od *Świąta Sgo Michała* w Roku 1792. więcej dalszemu licytowaną będzie, y takowa licytacja w dniu 16. *Lipca* Roku ninieyszego w *Ratuszu Miasta Warszawy* *Cyrkulu* pierwszego o godzinie zciey po południu przed *Delegowanemi* z *Magistratu* odprawiać się będzie.

Na instancyą *Urodzonego Jana Kalka Maiora* w *Woyłku Koronnym*, *Szl: Jozefa Straussa*, y innych wierzycielow *Starozakonnego Salomona Codka* y *Frumet Małżonków* *Mieszkańcow Kazimierskich* przy *Krakowie* zbiegłych, zapozwani są ogolnie wszyscy wierzyciele tychże *Starozakon: Codków Małżonków*, y oni sami, aby przed *Sądem Kommissarskim* z *Mocy Rełkryptu JK. Mości*, na *Ratuszu Miasta Kazimierza* przy *Krakowie* na dniu 9. *Mca Sierpnia* Roku teraznieyszego odbywać się mającym z *Prawami* y *Pretensyami* swemi do *Majątku* przerzeczonych *Codków Małżonków* mianem, stawili się, y od tegoż *Sądu* dalszey oczekiwali *Rezolucyi*. Dla czego któkolwiek ma iakie *Prawo* y *pretensyą* do tychże *Staroz: Codków Małżonków*, ma się stawiać na wyżey wyrażonym *Terminie*, inaczey od takowego *Prawa* y *pretensyi* oddalżonym zostanie.

Ur: *Ian Starzyński*, otrzymawszy *ius Caducum* na *Substancyi Ruchomą* y *Nieruchomą* po niegdy *St: Agnieszce Czerksey* *Wdowie* bezpotomnie zmarley, wiadomia *Sukcesorow* po teyże *St: Czerksey*, teżeli iacy gdziekolwiek znajdą się, iż on wiodąc *Proceśs* w *Cyrkulu II. Miasta Warszawy* na tychże *Sukcesorach* otrzymał zupełny *Proceśs*, jednakoż żadosć czyniąc *Dekretowi* *Cyrkulu II. Miasta Warszawy* pod dnem 18. *Miesiąca* y *Roku* bieżących zapadlemu, po otrzymaney na tychże *Sukcesorach* zupełney *Konwikcyi*, obwieścza onychże, iżby w *rzeczonym* *Cyrkulu II* osobiście lub przez *Plenipotentów* stawili się, *Legitymacyą* swoją okazali, inaczey zaś *dlądzeni* zostana od *Substancyi* po *Czerksey* spadley, a Ur: *Starzyńskiemu*, jako *ius Caduci* *Donataryuszowi* *Uprzywilejowanemu* przylądzona zostanie.